X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 2)
z dnia 28 listopada 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 2)

28 listopada 2023 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– dyskusję nad harmonogramem prac Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Szanowna pani poseł, panowie posłowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki X kadencji. Na początku chciałem serdecznie podziękować za nasze pierwsze posiedzenie i jednomyślny wybór zarówno przewodniczącego, jak i członków prezydium. Przepraszam za swój głos, ale niestety to czas jakiegoś wirusa – chwycił i nie może mnie puścić.

Porządek dzienny został przesłany paniom i panom posłom. Krótko mówiąc, to rozmowa o formach naszej pracy. Czy są uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie stwierdzam. Wobec powyższego przyjęliśmy porządek dzienny naszego posiedzenia.

Odbyliśmy również wcześniej pierwsze posiedzenie prezydium, rozmawiając o kilku sprawach, o których chciałbym najpierw powiedzieć. Sekretariat Komisji zwrócił się już do państwa z propozycją przesłania do sekretariatu do 15 grudnia propozycji do planu pracy. Rozumiem, że państwo prześlą swoje propozycje, ale proszę nie być rozczarowanym, bo wszystkie nie znajdą się w planie pracy na pierwsze półrocze. Mówimy o czteroletniej kadencji i w związku z powyższym musimy dokonać pewnego wyboru. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że najistotniejszą kwestią na najbliższe dwa miesiące jest uchwalenie do 30 stycznia budżetu państwa, w tym w części – kultura fizyczna i sport, turystyka, fundusze celowe i ewentualnie rezerwy celowe, które się pojawią w projekcie budżetu państwa. Temu będzie podporządkowana ta pierwsza część pracy. Tradycja pracy Komisji była taka, że spośród jej członków wyznaczało się posłów koreferentów do poszczególnych części budżetowych, aby te osoby wnikliwie wczytały się w projekt budżetu, zasięgnęły opinii i przedstawiły, poza przedstawicielami rządu, naszą propozycję rekomendacji do poszczególnych części budżetu tak, abyśmy łącznie wyrażając opinię o projekcie budżetu, byli lepiej i wnikliwie do tego przygotowani. Pierwsza kwestia to oczywiście uchwalenie tego projektu planu pracy. Mamy na to czas, a najważniejsza jest kwestia związana z budżetem.

W terminie późniejszym rozważaliśmy również wyjazdowe posiedzenia, ale na podstawie doświadczeń z poprzednich kadencji organizowanie ich na tym etapie dla 24 osób, bez wiedzy, czy będzie kworum, czy nie, a wiadomo, że lokalni organizatorzy przygotowują się do tych posiedzeń, władze samorządowe też, jest niewłaściwe. Będziemy organizowali na tym etapie wyjazdowe posiedzenia prezydium, z udziałem zainteresowanych posłów. Po prostu będziemy informowali – kto będzie zainteresowany, ten zapisze się na dane wyjazdowe posiedzenie Komisji. Wtedy ma to również inny wydźwięk – że jest dobra frekwencja także na posiedzeniu wyjazdowym.

Może tym razem nie będzie takiej potrzeby, ale niestety w poprzedniej kadencji mieliśmy niezbyt dobre doświadczenia dotyczące udziału ministra sportu, ministra konstytucyjnego w posiedzeniach Komisji. Pan minister od pewnego czasu uznał, że Komisja nie jest mu do niczego potrzebna i nie przychodził na posiedzenia Komisji systemowo. W związku z powyższym, aby przeciwdziałać takim nieoczekiwanym sytuacjom, chciałbym, abyśmy mieli dla siebie ministra konstytucyjnego tak co trzy miesiące, podczas

spotkania z Komisją, z rozmową na wszystkie tematy, które nas interesują. To byłoby takie dwugodzinne spotkanie z Komisją poza planem pracy, w ramach którego z natury rzeczy też będą osoby z kierownictwa resortu, które odpowiadają za dane tematy.

Prosiłbym również ewentualnie, bo wiadomo, że każdy z nas przyszedł do Sejmu ze sprawami ze środowiska sportowego, o których często się mówiło, jeśli dotyczą one legislacji, aby na razie sygnalizować to i przekazać do sekretariatu Komisji. W pierwszej kolejności uznaliśmy, że chcielibyśmy poczekać na plan legislacyjny ministra sportu i turystyki. Nie oznacza to, żeby Komisja z własnej inicjatywy nie prowadziła określonych działań legislacyjnych. Mamy z poprzednich kadencji wiele pozytywnych doświadczeń, wiele przyjętych przez Komisję z inicjatyw posłów rozwiązań, które funkcjonują do dziś i dobrze służą polskiemu sportowi. Zapewne z tej roli nie chciałbym, abyśmy rezygnowali. Będziemy oczywiście rozpatrywali też dokumenty innych organów państwa, w szczególności np. Najwyższej Izby Kontroli i czasem organizować wspólne posiedzenia. Najwięcej obszarów wspólnych mamy z Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży, dotyczących np. kondycji fizycznej dzieci i młodzieży oraz ze zdrowiem. W zależności od tematów, które umieścimy w planie pracy, takie posiedzenia odbędziemy również z innymi komisjami.

Panie i panowie posłowie, proponuję, abyśmy teraz przeszli do takiego zaplanowanego podpunkciku, czyli krótko mówiąc, przedstawienia się. Przyjmijmy, że każdy ma do dwóch minut, jak w Parlamencie Europejskim, aby omówić to, co uznaje za stosowne, zwłaszcza w obszarze sportu i turystyki, w którym funkcjonujemy. Muszę powiedzieć, że patrząc na dotychczasowy skład prezydium, bo jeszcze nie mamy pełnego, mamy pozytywne przegięcie na stronę sportu. Dziennikarze pytali: A co z turystyką? Jeśli ktoś w tym obszarze czuje się dobrze, mile widziana jest państwa aktywność.

Może rozpoczniemy od tej strony. Proszę, na siedząco – imię, nazwisko, klub i kilka słów o sobie.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Nie wiem, czy mnie słychać. Patryk Jaskulski, klub Koalicji Obywatelskiej, reprezentant Pomorza Zachodniego, zostałem wybrany ze Szczecina i byłem radnym tego miasta, przewodniczącym Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży. Jestem kibicem Pogoni Szczecin. Nie tylko piłka nożna leży w gestii moich zainteresowań. Na pewno mamy jedną taką kwestię, o której już dziś panu przewodniczącemu powiedziałem, czyli wsparcie kolarstwa w Szczecinie. Szczecin ma bardzo bogate tradycje w przedstawicielstwie i kadrze, którą wysyłał na olimpiady. Z racji regionu, z którego pochodzę, nie tylko sport będzie w gestii mojego zainteresowania, ale także turystyka, bo Pomorze Zachodnie turystyką stoi. Zapraszam do współpracy, bardzo mi miło i dziękuję za możliwość krótkiego przedstawienia się. Jeśli są jakieś pytania, służę pomocą. To moja pierwsza kadencja w Sejmie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę.

Poseł Rafał Siemaszko (KO):

Dzień dobry państwu. Rafał Siemaszko, Koalicja Obywatelska, okręg gdyńsko-słupski. Były sportowiec, zawodnik Arki Gdynia, zdobywca Pucharu Polski, dwóch Superpucharów Polski, ale również społecznik. Brałem udział w wielu akcjach charytatywnych i sam nieraz je organizowałem w celu pomocy ludziom poszkodowanym, chorym. Kwestowałem także na zwierzęta. To zawsze były moje mocne strony – zrzeszanie dużej grupy społecznej, ludzi w celu zabezpieczenia zdrowia różnych poszkodowanych osób. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan poseł Apoloniusz Tajner.

Poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Apoloniusz Tajner, Koalicja Obywatelska. Całe życie spędziłem w sporcie, najpierw jako zawodnik, potem trener, potem prezes Polskiego Związku Narciarskiego. Ostatnie

17 lat spędziłem w PZN na tym stanowisku. Mam duże doświadczenie, jeśli chodzi o sport. Interesuje mnie szczególnie poprawa sytuacji sportu dzieci i młodzieży i w tym kierunku chciałbym działać najbardziej. Chciałbym też wykorzystać całe to doświadczenie, które nabyłem w ciągu mojego życia zawodowego i zdyskontować je, pracując w sejmowej Komisji sportu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Stanisław Tomczyszyn. Jestem posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzecia Droga, z okręgu zielonogórskiego. Byłem wicemarszałkiem województwa lubuskiego i też w pewnym okresie swojej pracy nadzorowałem Departament Edukacji, Kultury i Sportu, a ostatnio PROW. Interesują mnie sprawy związane z piłką nożną. Jestem też członkiem komisji ds. samorządu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Te obszary są w kręgu moich zainteresowań i w tym zakresie chciałbym popracować w Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dzień dobry. Nazywam się Andrzej Szewiński, reprezentuję okręg częstochowski i Koalicję Obywatelską. Podobnie jak moi poprzednicy, również jestem ze środowiska sportowego. Interesują mnie trzy obszary, którymi chciałbym się tu zająć, czyli sport na wysokim poziomie współzawodnictwa, sport masowy i infrastruktura sportowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Może od tamtej strony – pan poseł Szymon Pogoda.

Poseł Szymon Pogoda (PiS):

Dzień dobry. Nazywam się Szymon Pogoda. Klub Prawo i Sprawiedliwość, poseł drugiej kadencji. W Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki jestem pierwszy raz. W zeszłej kadencji byłem przewodniczącym parlamentarnego zespołu ds. e-sportu. Uważam, że również ta dziedzina jest bardzo ważna, jeśli chodzi o sport, gdyż e-sport w Polsce i na całym świecie jest coraz bardziej popularny. Spoglądając na Polskę i na to, jak to funkcjonuje, mam wrażenie, że jeszcze nie w pełni rozumiana jest ta dziedzina e-sportu i często mylona z gamingiem, co prowadziło do wyciągania błędnych wniosków. Uważam, że jest duże pole do popisu, abyśmy w parlamencie, wzorem rozwiązań francuskich, amerykańskich czy w szczególności koreańskich popracowali nad regulacjami prawnymi, które pozwoliłyby tę branżę rozwijać i lepiej ją rozumieć. Branża e-sportowa i sam e-sport to również obcowanie z elektroniką, poprzez gry, ale też część sportowa, która towarzyszy bezpośrednio tej części elektronicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dzień dobry. Grzegorz Matusiak, poseł czwartej kadencji, trzecia kadencja w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę uprzejmie.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Kazimierz Gwiazdowski, poseł z Podlasia, piątej kadencji, po raz drugi w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Sześć razy byłem wójtem gminy. Zajmuję się

sportem i działalnością w ludowych zespołach sportowych. Obecnie jestem w Szkolnym Związku Sportowym, więc praca z młodzieżą jest mi szczególnie bliska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Grabowski (PiS):

Dzień dobry. Marcin Grabowski z Ostrołęki, żonaty, czterech synów w wieku 12, 8, 5 i 3 lat. Ostatnio miałem też zaszczyt być radnym sejmiku województwa mazowieckiego, od roku 2018, oczywiście w Prawie i Sprawiedliwości. Sport zawsze był bliski mojemu sercu, podobnie jak turystyka. Tak jak kolega z Gdyni, w paru klubach w Polsce i za granicą – piłka nożna. Z takich ważnych rzeczy – miałem przyjemność pracować w komisji sportu sejmiku województwa mazowieckiego i w komisji zdrowia w niełatwych czasach pandemii. W Sejmie zasiadam w trzech komisjach – naszej, w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, w związku z tym, że mam liczną rodzinę, i w Komisji Polityki Senioralnej. Życzę państwu wszystkiego dobrego, powodzenia i działamy dla dobra polskiego sportu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Proszę bardzo, pan poseł Adam Luboński, a przygotowuje się pan poseł Robert Dowhan.

Poseł Adam Luboński (Polska2050-TD):

Dzień dobry. Jeszcze raz bardzo mi miło. Adam Luboński z Wielkopolski, okręg nr 38 – Piła. Tak jak powiedział pan Marcin, też się pochwalę. Jestem żonaty, mam dwójkę dorosłych dzieci, zawodowych sportowców. Na co dzień jestem wiceprezesem Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu. Jestem również w PZPN delegatem na zjazd PZPN i w departamencie bezpieczeństwa na stadionach piłkarskich ekstraklasy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Robert Dowhan. Jesteśmy w punkcie – prezentacja własnej osoby, do dwóch minut, w szczególności w powiązaniu ze sportem.

Poseł Robert Dowhan (KO):

Dobrze. Dziękuję. Przepraszam za spóźnienie. Jestem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego. Przez wiele lat prowadziłem klub żużlowy Falubaz Zielona Góra jako prezes i podnieśliśmy poziom speedway w Polsce i nie tylko bardzo wysoko. Nagrywaliśmy filmy, prowadziliśmy różne atrakcje, fundację, która pomagała poszkodowanym dzieciakom w sporcie. W ostatnim okresie byłem stałym członkiem komisji w PKOl. Prywatnie przebiegłem w życiu kilka maratonów, kilkadziesiąt półmaratonów. Na co dzień jestem związany ze sportem dzieci i młodzieży. Pomagam u nas w województwie lubuskim, Zielonej Górze i okolicach. Byłem trzy kadencje w Senacie, teraz po raz pierwszy w Sejmie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Proszę.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050-TD):

Żaneta Cwalina-Śliwowska, Mazowsze, Ostrołęka. Całe swoje życie uprawiałam taniec towarzyski, który obecnie jest dyscypliną sportu, wcześniej nie był. Jestem pomysłodawcą, twórcą i do niedawna wiceprezesem Związku Sportowego Mażoretek, docelowo polskiego związku sportowego. Będziemy starali się o rejestrację tego sportu. Od 10 lat prowadzę w formie stowarzyszenia klub sportowy, który ma sekcję cheerleadingu mażoretek, akrobatyki, gimnastyki sportowej i artystycznej oraz fitnessu sportowego. Jest to klub zrzeszający około 200 dziewcząt z terenu miasta Ostrołęka i okolicznych miejscowości. Dodatkowo jestem też sędzią krajowym cheerleadingu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan przewodniczący Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Marek Matuszewski, Prawo i Sprawiedliwość, okręg sieradzki. Jestem posłem od 2005 r., cały czas w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, już szóstą kadencję. W ostatnich dwóch kadencjach udało mi się stworzyć – mówię to odpowiedzialnie – największy kompleks sportowy w tzw. Polsce powiatowej. To hala wielofunkcyjna, kompleks boisk wielofunkcyjnych, hala lodowa z pełnowymiarowym lodowiskiem na 1200 osób, balon pneumatyczny, jedyny taki w województwie łódzkim – Widzew Łódź i ŁKS nie mają takiego. Znajduje się w Zgierzu. W grudniu jest otwarcie. To potężny kompleks. Jeśli będzie zgoda prezydium, to wszystkich zaproszę na ten kompleks w przyszłym roku, bo warto go zobaczyć. Dla mnie praca w tej Komisji to inspiracja, aby dalej wspierać sport, nie tylko infrastrukturę, ale szczególnie dzieci i młodzież.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Odnotowaliśmy w protokole pierwsze oklaski.

Bardzo proszę, nasza mistrzyni, pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dzień dobry. Jestem posłem wybranym z Łodzi, z województwa łódzkiego. To moja czwarta kadencja. Nieprzerwanie pracuję w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. W moim obszarze zainteresowań, z racji tego, że jestem zawodniczką i moje doświadczenia sięgają sportu od urodzenia, ze względu na rodziców – trenera i mamę, zawodniczkę – sport znam nie tylko od strony zawodniczej, lecz także od strony trenerskiej i działaczy sportowych. Od samego początku, od kiedy zasiadam w Komisji, staram się zabiegać, rozwijać, walczyć o równe prawa dla zawodników i trenerów, a w szczególności dla sportu kobiecego, który tych równych praw nie posiada. W ubiegłej kadencji złożyłam autorską ustawę o poprawie bezpieczeństwa w sporcie, ale niestety została ona zamrożona przez panią marszałek Witek. Mam nadzieję, że będziemy mogli w tej kadencji nad nią pracować i to bezpieczeństwo w sporcie, szczególnie dzieci i młodzieży, w sposób zdecydowany i znaczny poprawić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Jakub Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję. Jakub Rutnicki, okręg pilski. Urodzony i wychowany w Pniewach. Poseł od 2005 r. To takie poważne firmy piłkarskie – ja jestem wychowankiem Sokoła Pniewy, wieloletnim bramkarzem, z różnym skutkiem. Dzięki temu, że grałem w różnych klubach niższych klas rozgrywkowych, poznałem specyfikę i potrzeby małych klubów piłkarskich. Jako poseł w Sejmie specjalizuję się w kwestiach związanych z infrastrukturą sportową, z projektami, które mają za zadanie rozwijać, remontować, przebudowywać obiekty sportowe. Wspólnie od kilku lat realizujemy taki bardzo ciekawy projekt w województwie wielkopolskim – „Szatnia na medal". Dzięki temu projektowi wyremontowaliśmy – ostatnie otwarcie mieliśmy w niedzielę, we Wróblewie, w małym klubie – ponad 300 obiektów. Będę państwa zachęcał – nie zawsze wielkie, wielomilionowe inwestycje mogą przynosić efekt. Myślę, że kluczowa jest aktywizacja i tworzenie odpowiednich warunków, szczególnie dla naszych dzieciaków.

Jestem wielkim fanem siatkówki, szczególnie plażowej. W tym roku po raz osiemnasty będę organizował chyba jeden z największych turniejów amatorskiej siatkówki plażowej w Polsce, który nazywa się zupełnie przypadkowo Rutnicki Cup. Zapraszam serdecznie na plaże wielkopolskie. Jako ludzie sportu, z Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, powinniśmy też w sposób pokazywać, że mimo upływu lat chcemy i aktywnie spędzamy wolny czas i pokazujemy, co to znaczy aktywność sportowa. Myślę, że to kluczowe i nasze wielkie wyzwanie na tę kadencję to mobilizowanie naszych dzieci. Odsetek otyłych dzieci jest na czubku statystyk Unii Europejskiej. Myślę, że wspólnymi działaniami powinniśmy realizować projekty, dzięki którym z tym problemem i nie tylko,

bo aktywność fizyczna to naprawdę najlepszy sposób funkcjonowania, powinniśmy sobie wspólnie radzić i liczę na to, słuchając państwa, bo mamy niesamowicie doświadczone osoby z różnych dziedzin. Mam wrażenie, że uda nam się wspólnie zrobić dobre rzeczy dla sportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Miałem zaszczyt być przedstawiany, kiedy była prezentacja. Dodam tylko, że mam zaszczyt z jedną, czteroletnią przerwą, od 1993 r. pracować w Sejmie. To moja ósma kadencja – 26 lat. Szanowni panie i panowie posłowie, pamiętam tę ustawę z 19 sierpnia 1994 r, kiedy na początku przemian nie było pieniędzy w sporcie. Walka w budżecie o pieniądze dla sportu zawsze jest trudna. Wtedy właśnie kilkunastu parlamentarzystów uznało, że tych pieniędzy można poszukać m.in. w dopłatach do gier liczbowych, organizowanych przez Totalizator Sportowy. Ta ustawa o dopłatach i 20% dopłaty spowodowało, że minister sportu, a z czasem też turystyki, bo różnie bywało, ma obecnie ponad 1,2 mld zł z tych dopłat, niezależnie od tego, co się dzieje w budżecie państwa. Co najwyżej ten fundusz może być dodatkowo zasilany. O ostatniej kadencji trzeba powiedzieć pozytywnie, bo był zasilany m.in. z podatku cukrowego i ze specjalnej ustawy, która zajmuje się promocją poprzez sport w Europie i na świecie, a także przez Polską Organizację Turystyczną. To takie podstawowe źródło, które fajnie się rozwijało, bo brakowało środków sport dzieci i młodzieży, niepełnosprawnych i inwestycje. Z tego to jest uruchomione.

Druga ustawa, którą później udało się uchwalić, nie obejmuje aż tak wysokich środków, bo ponad 26 mln zł, też jest z inicjatywy Komisji. Mówię o ustawie, która wprowadza dopłaty dla firm, które reklamują piwo. W ramach Funduszu Zajęć dla Uczniów jest to 26 mln zł, które do dziś się ostało. Jak mogą państwo zobaczyć, gdy zbuduje się rozwiązania systemowe, to dobrze służą sportowi.

Z udziałem środowiska sportowego zaczęliśmy od bardzo trudnej osobistej sytuacji pana Wojciecha Fortuny. Życie po mistrzostwie i często brak środków finansowych na podstawowe potrzeby spowodowały, że przyjęliśmy ustawę o świadczeniach dla medalistów olimpijskich – potocznie o emeryturze olimpijskiej. Ustawa została później rozszerzona o świadczenia dla medalistów igrzysk paraolimpijskich, światowych igrzysk głuchych, a ostatnio również z inicjatywy pana premiera Glińskiego dla medalistów olimpiady szachowej. Tam są oczywiście też ci, którzy nie pojechali do Los Angeles, czyli zawodów Przyjaźń-84. Świadczenia obejmują łącznie ponad 600 osób w kraju, więc nie jest to za duże obciążenie dla budżetu państwa. To jedno z nielicznych takich świadczeń w Europie i na świecie.

Dołączyła do nas pani poseł Dorota Olko. Pani poseł, jesteśmy w punkcie dwóch minut dla każdego, o sobie. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Teraz czuję się zakłopotana, bo nie wiem, co mówili inni. Nazywam się Dorota Olko, jestem członkinią partii Razem, z klubu Lewicy. Z wykształcenia jestem socjolożką, absolwentką dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Tuż przed wyborami obroniłam doktorat dotyczący stosunku do ciała w klasie ludowej, czyli wśród pracowników fizycznych, osób pracujących w usługach prostych. Dużą częścią, ważnym obszarem badawczym w mojej pracy był sport i to, jakie miejsce zajmuje w codzienności badanych, czym dla nich są te codzienne praktyki sportowe, jak to się ma do takiej ogólnej narracji do roli sportu w codziennym doświadczeniu. To są moje zainteresowania związane ze sportem i koncentrują się głównie na sporcie amatorskim, praktykach sportowych jako praktykach prozdrowotnych i elemencie stylu życia. Oprócz tego, co może jest związane z tematem Komisji, jestem pilotką wycieczek, dyplomowaną, jeszcze z czasów, gdy były egzaminy państwowe u marszałka. To chyba tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Okazuje się, że po prezentacji każdy z nas jest tu nie przez przypadek, ale trafił przede wszystkim z własnego wyboru i decyzji politycznej klubu. To olbrzymi potencjał, zarówno sportowy, ale z doświadczeniem samorządowym, organizacji życia sportowego.

Oby udało nam się to dobrze wykorzystać, biorąc pod uwagę, że mamy tu jeszcze takich mistrzów jak Paweł Papke czy Jagna Marczułajtis-Walczak oraz były dyrektor COS pan Mariusz Kałużny. W związku z powyższym, jak państwo widzą, to grupa osób, która może wiele uczynić dla sportu i turystyki. Z wypowiedzi pana posła Szymona Pogody wynika, że musimy jednak więcej czasu poświecić e-sportowi. Jednym z elementów, który jest do rozważenia, gdy prezydium to doprecyzuje, jest praca w stałych podkomisjach. Musimy przeanalizować ich funkcjonowanie i zakres. Myślę, że to obszar spraw, któremu powinniśmy poświęcić więcej czasu, m.in. poprzez akcent powołania specjalnej podkomisji. Jeśli pamięć mnie nie myli, to teraz organizacją w Polsce i w Europie zajmuje się chyba były prezes PKOl, pan Andrzej Kraśnicki. Coś ostatnio o tym słyszałem. Będzie też okazja, aby od tej strony porozmawiać.

Szanowni państwo, jak wspomniałem, aby powstały podkomisje, najpierw musi być inicjatywa prezydium Komisji i wniosek do prezydium Sejmu. Prezydium Sejmu podejmuje decyzję o wyrażeniu zgody na funkcjonowanie takich podkomisji i następnie w parytetach międzyklubowych dokonujemy powołania. Kluczem sprawy tak jak wszędzie, jak w życiu, jest lider, liderka, która chce, czuje, wie, co chce osiągnąć w pracy takiej podkomisji i chce nią kierować. Były różne doświadczenia z ostatnich lat. Niektóre podkomisje nie wykazywały aktywności w działalności, a spraw jest wiele. Zapewne przeanalizujemy jeszcze raz ten zakres, ale jak wspomniał pan Szymon Pogoda, warto wziąć to pod uwagę.

Szanowni państwo, wiem, że są posiedzenia klubów, więc na tym etapie to byłoby tyle z naszej strony, chyba że ktoś z państwa chciałby zgłosić specjalny wniosek. Jeśli nie, to chciałem serdecznie…

Proszę uprzejmie, pan poseł Jakub Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie przewodniczący, dziękuję za możliwość zabrania głosu, bo już kończymy. Będziemy przygotowywali projekty i propozycje tematów pracy, ale myślę, że w aspekcie naszych doświadczeń z poprzedniej kadencji miałbym propozycję, aby osoba, która zgłasza dany projekt, powinna być posłem prowadzącym w czasie posiedzenia Komisji. Zdarzało się niestety tak, że propozycji tematów do pracy było bardzo wiele, a potem na posiedzeniu Komisji różnie bywało z aktywnością. Czasami zdarzała się taka sytuacja, że poseł zgłaszający nie uczestniczył aktywnie. To taka prośba do nas wszystkich. Biorąc pod uwagę, jaki mamy wachlarz zainteresowań, to naprawdę może być ciekawe, jeśli osoba zgłaszająca też podczas tej Komisji, poza panem przewodniczącym, nadawałaby ton danemu posiedzeniu. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Oczywiście w pracy Komisji, jak w społeczeństwie, piłka nożna widzę, że jest numerem jeden, czyli jest piłka nożna i sport. Siatkarze też są, ale z prezentacji tak mi wyniknęło proporcjonalnie.

Mamy jeszcze jednego pana posła. Panie pośle Raś, dwie minuty dla siebie. Proszę uprzejmie. Halo, pan mnie nie słyszy? Jest punkt – prezentacja. Dwie minuty dla pana, jak w Parlamencie Europejskim.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Z chęcią posłuchamy pana posła.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Tylko pan został, tak jak z Krakowa wypadało.

Poseł Ireneusz Raś (PSL-TD):

Nazywam się Raś, na imię mam Ireneusz, a moje drugie imię to Jacek. Pracuję w Sejmie od 2005 r. W Komisji trochę krócej, bo w pierwszej kadencji, tej krótkiej 2005–2007 nie. Przez jakiś czas byłem przewodniczącym, teraz mam zaszczyt być zastępcą przewodniczącego Komisji. Rzeczywiście pochodzę z Krakowa i reprezentuję ten okręg oznaczony nr 13. To nie tylko Kraków, ale też Olkusz, powiat olkuski, michałowski i podkrakowski, czyli krakowski ziemski. Interesuję się oczywiście sportem i turystyką.

Myślę, że od 20 lat to moja główna Komisja, w której pracuję nieprzerwanie. W Komisji, jak pan przewodniczący dobrze pamięta, pracowaliśmy nad nowymi przepisami dotyczącymi sportu – ustawą o sporcie. Przez tę Komisję przeszła też ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych, która została napisana na nowo. Na początku współpracowaliśmy z Komisją Administracji i Spraw Wewnętrznych, a potem przejęliśmy projekt w całości, bo byliśmy lepiej zorientowani w tym zakresie, gdyż imprezy masowe nastręczały wówczas dużych problemów, jeśli chodziło o sport. Ta ustawa dotyczy w szczególności meczów piłki nożnej. Bardzo na to baczyliśmy. To była ustawa z 2009 r. – ustawa matka, która była kilka razy zmieniana. Ustawa matka o sporcie była z 2010 r., jeśli dobrze pamiętam. Pewnie na te dwie ustawy trzeba popatrzeć trochę na nowo. Od tego jest Komisja, aby zajmować się legislacją. Byliśmy dość aktywni, bo często wykonywaliśmy swoją robotę. Zwykle komisje, nie wiem, czy państwo, którzy mają doświadczenie, to dostrzegli, nie wykonują roboty legislacyjnej w swoim autorstwie, tylko czekają na to, co zrobi rząd. Państwa doświadczenia, nawet jeśli są świeżymi spojrzeniami, mogą z tymi wszystkimi uwarunkowaniami legislacyjnymi się mieszać i może naprawdę coś dobrego z tego wypłynąć.

W ostatnich sekundach mojego wystąpienia zachęcam do tego, abyście przynosili do prezydium swoje pomysły. One oczywiście będą mierzyły się z rzeczywistością. Będziemy wspólnie walczyli o jeszcze lepsze przepisy. Pewne rzeczy nas doganiają. Chcę też powiedzieć, że nie jestem fanem e-sportu, co państwo wiedzą – starzy posłowie. E-sport bardziej uważam za zagrożenie dla młodych ludzi. Jeśli będzie to ta skala biznesu, to będzie wpływała na to, że młodzi ludzie będą zachęcani do tego typu formy aktywności. Uważam, że to jest aktywność ułomna. Nie jestem przeciwnikiem e-sportu, ale chciałbym, aby to było zdecydowanie oddzielone. E-sport nie może być postrzegany na równi ze sportem, z czym państwo się pewnie w większości zgadzają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Zapowiadają się ciekawe debaty między panami. Dołączył do nas jeszcze pan poseł Paweł Papke. Jesteśmy w punkcie – prezentacja do 2 minut. Zapraszam, panie pośle, o sobie, poza tym co wiemy z Wikipedii.

Poseł Paweł Papke (KO):

Autoprezentacja, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Tak.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dzień dobry. Przepraszam za spóźnienie. Paweł Papke, Olsztyn, warmińsko-mazurskie. Jestem całe życie związany z piłką siatkową, aktualnie członek zarządu tegoż związku. Od czterech kadencji mam przyjemność z państwem współpracować i bardzo się cieszę z dalszych kolejnych 4 lat. Tak jak wspomniał przewodniczący Irek Raś, powinniśmy tą legislacją poważnie się zająć, bo rzeczywiście w ostatnich latach tego brakowało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pytanie sprawdzające: Ile występów w reprezentacji Polski?

Poseł Paweł Papke (KO):

Oficjalnych czy mniej oficjalnych, sparingowych? Oficjalnie 147.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, w ten sposób wyczerpaliśmy porządek naszego spotkania. Zamykam posiedzenie.